

Poznań, dnia 10 sierpnia 2025 r.

dr hab. Anna Gerecka-Żołyńska, Profesor UAM  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Wydział Prawa i Administracji  
Zakład Postępowania Karnego

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Karoliny Łagockiej-Zielenkiewicz  
pt. „Prawnokarna regulacja przeciwdziałania fałszerstwom dzieł sztuki i  
zabytków – analiza skuteczności regulacji”**

**I. Wybór i sformułowanie tematu**

Problem fałszowania dzieł sztuki znany był już w starożytności, jego oceny na przestrzeni wieków są różne, niestety nadal jest stosunkowo powszechny. Liczne opracowania, jakie dotychczas się ukazały – zwłaszcza w kręgu zachodnioeuropejskim – wskazują, że praktyka fałszowania dzieł sztuki na szeroką skalę zapoczątkowana została w starożytnym Rzymie, a przesłankę ku temu stanowił popyt na dzieła sztuki greckiej ze strony rodzin patrycjuszowskich. Obrót podrobionymi dziełami sztuki ponownie zaczął się intensywnie rozwijać w epoce renesansu, także i wówczas w znacznym stopniu był inspirowany kulturą antyczną. Motywacja podejmowanych przez fałszerzy działań, poza chęcią uzyskania korzyści majątkowej, wynikała też z odnowionego zainteresowania sztuką antyczną, obejmując potrzebę poznania klasycznego ideału piękna poprzez analizę i powielanie dzieł sztuki starożytnej. Współcześnie wśród motywów działań fałszerzy dzieł sztuki poza korzyściami finansowymi wskazuje się np. potrzebę realizacji artystycznych ambicji twórcy, który w ten sposób rekompensuje brak uznania własnych dzieł. Zaangażowanie artysty w fałszerski proceder może też wynikać z wiary w możliwość udoskonalenia stylu poprzez naśladowanie prac wielkich mistrzów.

Na terenie Polski problem masowego podrabiania dzieł sztuki dostrzeżony został na początku XX wieku, gdy szczególnym zainteresowaniem cieszyły się prace J. Malczewskiego oraz J. Fałata. W celu zwiększenia podaży studenci i młodzi malarze na zlecenie głównie krakowskich antykwariuszy przygotowywali kopie pożądanых dzieł.

Z perspektywy historycznej zwraca uwagę, że przestępstwo podrabiania dzieł sztuki nie zostało wprowadzone do polskiego systemu prawnego. W okresie obowiązywania kodeksu karnego z 1932 r. (Dz. U. 1932, poz. 571 z późn. zm.) fałszerstwo dzieła sztuki dokonywane w celu uzyskania korzyści majątkowej było ścigane jako przestępstwo oszustwa, określone w art. 264 § 1, podobnie jak i na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. (Dz. U. 1969, poz. 94 z późn. zm.), w którym przestępstwo oszustwa penalizował przepis art. 205 § 1. Kodeks karny z 1997 r. (tekst jedn. Dz. U. 2025, poz. 383) także nie zawiera przepisu, który regulowałby bezpośrednio kwestię fałszerstwa dzieła sztuki. Pozostając przy koncepcji kwalifikowania tego rodzaju zachowań jako formy oszustwa, art. 286 § 1 powieliła treść wspomnianego powyżej art. 205 § 1 k.k. z 1969 r. Natomiast w art. 294 § 2 k.k. zastrzeżono, że wobec sprawcy, który dopuszcza się wymienionych tam przestępstw przeciwko mieniu, w tym przestępstwa oszustwa, w stosunku do dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury, sankcja za popełnienie tego przestępstwa ulega zaostrzeniu. W wypadku oszustwa z wykorzystaniem fałszyfikatu w zakresie wymiaru kary odwołanie się do regulacji z art. 294 § 2 k.k. prowokuje jednak dyskusję przede wszystkim z uwagi na konfrontację nieautentycznego egzemplarza z takimi kwantyfikatorami jak wartość artystyczna, historyczna, naukowa, archeologiczna czy też estetyczna, które współdecydują o szczególnym znaczeniu dla kultury.

Na tym tle wyjątkowo prezentuje się wyodrębnienie w art. 109a. ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (tekst jedn. Dz. U. 2024, poz. 1292) przestępstwa fałszerstwa zabytku polegające na podrobieniu lub przerobieniu zabytku w celu użycia go w obrocie zabytkami. W art. 109b. ustawa penalizuje także zachowanie polegające na zbyciu rzeczy ruchomej jako zabytku albo zabytku, jako innego zabytku jeżeli sprawca wiedział, że są one podrobione lub przerobione. Przyjęte w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami rozwiązanie posiada więc o tyle kompleksowy charakter, że obejmuje również uboczne zachowania związane z wprowadzeniem fałszyfikatu do obrotu, co w efekcie nie tylko ułatwia kwalifikację prawną zachowań polegających na fałszerstwie zabytku, ale przede wszystkim chroni dziedzictwo narodowe przed włączaniem do jego zasobów bezwartościowych obiektów.

Ponad dwie dekady obowiązywania regulacji przyjętej w art. 109a. i 109b. ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami pozwala na ocenę wyznaczonego w ten sposób poziomu karnoprawnej odpowiedzialności sprawcy fałszerstwa zabytku oraz dzieł sztuki nie klasyfikowanych jako zabytki, skłania też do rozważań, czy poziom ten jest dostateczny z punktu widzenia ochrony interesów ewentualnych pokrzywdzonych dokonujących transakcji w obrębie tzw. rynku sztuki oraz oceny efektywności środków za pomocą których organy

ścigania mogą ten rynek kontrolować. W tym kontekście znaczenia nabiera również problem karnoprawnej odpowiedzialności osób zawodowo zajmujących się sprzedażą, czy też pośrednictwem w sprzedaży dzieł sztuki.

Z uznaniem należy zatem odnieść się do wyboru przez Autorkę tematu pracy doktorskiej, który łączy wymienione powyżej kwestie, jest ambitny i interesujący z badawczego punktu widzenia, a przede wszystkim pozwala zrealizować cele stawiane rozprawom doktorskim.

## **II. Struktura pracy**

Recenzowana praca składa się ze wstępu, siedmiu rozdziałów oraz wniosków końcowych. Nie jest zbyt obszerna, liczy 206 stron (w tym 21 stron zajmują tabele zawierające zestawienia danych uzyskanych w odpowiedzi na kierowane do wybranych sądów i prokuratur zapytania), plus bibliografia.

Autorka rozpoczęła od prezentacji założeń metodologicznych i koncepcji pracy. Następnie omówiła istotne dla prowadzonych rozważań pojęcia: „dobro kultury”, „dzieło sztuki”, „zabytek”, „falszyfikat” (rozdział II), przedstawiła historyczne aspekty fałszerstw dzieł sztuki (rozdział III), opisała prawnokarne uwarunkowania ścigania fałszerstwa dzieła sztuki w obrębie funkcjonowania rynku sztuki (rozdział IV), omówiła przyjętą na gruncie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami regulację dotyczącą przestępstwa fałszerstwa zabytku i wprowadzenia nieautentycznego zabytku do obrotu (rozdział V), zaprezentowała konstrukcję ścigania *de lege lata* fałszerstwa dzieła sztuki jako przestępstwa oszustwa (art. VI), w oparciu o pozyskane dane określiła poziom praktycznego wykorzystania omawianych przepisów w obrębie właściwości wybranych sądów i prokuratur (rozdział VII). W Zakończeniu streściła najważniejsze ustalenia oraz umieściła odpowiedź na postawione tezy badawcze.

Przyjęta struktura pracy nie budzi zastrzeżeń, należy uznać ją za właściwą, o czym w szczególności przekonuje zaproponowana kolejność rozdziałów oraz zachowanie przez Autorkę odpowiednich proporcji przy prezentowaniu poszczególnych zagadnień.

## **III. Ocena merytoryczna**

Punkt wyjścia dla oceny merytorycznej stanowi analiza celu i hipotez badawczych. Autorka deklaruje, że celem pracy jest analiza zarówno przepisów regulujących karnoprawną ochronę

dzieł sztuki, zwłaszcza w zakresie odpowiedzialności z tytułu podrobienia lub przerobienia dzieła sztuki, jak i ich zastosowania w praktyce wybranych sądów i prokuratur (s. 15).

Wokół tak wyznaczonego celu badawczego sformułowana została teza badawcza, zgodnie z którą aktualny poziom ochrony karnoprawnej w przypadku fałszerstwa dzieła sztuki nie jest optymalny. Przyczyny takiego stanu rzeczy wyliczono w trzech tezach szczegółowych, przyjmując kolejno że, fałszowanie dzieł sztuki, jak i wprowadzanie fałszyfikatów na rynek sztuki w Polsce jest możliwe z uwagi na niedostateczne rozwiązania prawne; ustalenie odpowiedzialności karnej w sprawach o fałszowanie dzieł sztuki utrudniają ograniczenia dowodowe; występujące w praktyce bariery utrudniają organom procesowym stosowanie na szeroką skalę metod kryminalistycznych w wykrywaniu i udowadnianiu fałszerstw dzieł sztuki (s. 20).

Zarówno cel pracy jak i postawione tezy można uznać za prawidłowe, ponieważ wskazują na realny problem badawczy i stwarzają warunki do jego rozwiązania.

Uwzględniając wyznaczony tytułem pracy obszar badawczy Autorka konsekwentnie unika porównań z rozwiązaniami, jakie w przypadku fałszerstwa dzieła sztuki i wprowadzenia fałszyfikatu do obrotu przyjęte zostały w innych państwach. W pracy brakuje również odniesień do kluczowych dla prawnej ochrony dóbr kultury aktów prawa międzynarodowego, z wyjątkiem rozdziału II, w którym prezentując pojęcie „dobra kultury” wspomniane zostały dwie ratyfikowane przez Polskę Konwencje UNESCO: z 1954 r. o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego (Dz. U. 1957, poz. 212) oraz z 1970 r. dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury (Dz. U. 1974, poz. 106). Wśród pominiętych traktatów wymienić należy przede wszystkim Konwencję Rady Europy z 2017 r. dotyczącą przestępstw przeciwko własności kulturowej (Council of Europe Treaty Series - No. 221), która proponuje m. in. ujednolicenie warunków karnoprawnej ochrony dziedzictwa kulturowego w poszczególnych państwach, zwłaszcza przez wyznaczenie katalogu przestępstw, których popełnienie zagraża zachowaniu integralności dziedzictwa kulturowego, eliminację różnic w zakresie i rodzaju sankcji grożących za popełnienie przestępstw przeciwko dobrom kultury, zrównanie okresów przedawnienia ścigania karalności oraz współpracę w ściganiu karnym i pomoc prawną w czynnościach dowodowych. Wspomniany katalog przestępstw nie obejmuje fałszerstwa dobra kultury, przyczyna pominięcia w tym zestawieniu przestępstwa tworzenia lub sprzedaży sfalszowanych przedmiotów sztuki wyjaśniona została w opublikowanym wraz z przyjęciem konwencji Raportem, w którym stwierdzono, że ten rodzaj przestępstwa nie ma bezpośredniego

wplywu na integralność dziedzictwa kulturowego. Podkreślono jednak, że falsyfikaty mogą zakłócić stabilność i bezpieczeństwo rynku dzieł sztuki oraz transakcji handlowych. Dla prowadzonych na gruncie recenzowanej pracy rozważań warto byłoby zatem omówić środki jakie Konwencja Rady Europy z 2017 r. proponuje dla zapewnienia bezpieczeństwa rynku sztuki i eliminacji zagrożenia wprowadzenia na ten rynek niewiarygodnych produktów.

Polska dotychczas nie ratyfikowała Konwencji Rady Europy z 2017 r., ale biorąc pod uwagę temat recenzowanej pracy można stwierdzić, że stanowi ona właściwe miejsce do sformułowania postulatów *de lege ferenda* w kwestii ratyfikacji wspomnianego dokumentu, bądź wskazania argumentów przemawiających przeciw podjęciu takiej decyzji. Warto podkreślić, że ratyfikacja Konwencji z 2017 r. przez inne państwa europejskie, zwłaszcza te o bogatym doświadczeniu w przedmiocie ochrony dziedzictwa kulturowego np. Francję, Włochy wpłynęła na modyfikację dotychczas funkcjonujących w nich modeli karnoprawnej ochrony tego dziedzictwa.

Wśród prowadzonych w rozdziale II rozważań dotyczących kwestii terminologicznych istotnych dla całości pracy, szczególną uwagę objęte zostały następujące pojęcia: „dzieło sztuki”, „dobro kultury”, „zabytek” oraz „falszyfikat”.

Pojęcie „dzieło sztuki” wyczerpująco przedstawione zostało z perspektywy filozofii, estetyki i historii sztuki. Wskazano również nieliczne akty prawne regulujące współpracę między państwami członkowskimi WE/UE, w których *expressis verbis* pojęcie „dzieła sztuki” zostało użyte. Wyczerpująco omówiono pojęcie „dobra kultury” w oparciu o postanowienia polskich aktów normatywnych. Prezentacja budzi jednak niedosyt ze względu na pominięcie powiązań (poza wspomnianymi powyżej dwoma konwencjami UNESCO) pojęcia „dobra kultury” z ważnymi dla ochrony dziedzictwa narodowego aktami prawa unijnego, szczególnie wyrażonym w art. 36 TFUE (Dz. U. 2004, poz. 862), wprowadzającym ograniczenia w obowiązywaniu zasady swobody wywozu towarów między państwami członkowskimi, który potwierdza wyjątkowy status dóbr kultury z perspektywy funkcjonowania wolnego rynku.

Rzetelnie wyjaśnione zostało pojęcie „falszyfikatu” oraz związane z nim pojęcia „kopii” i „repliki”, a także „reprodukcji” i „rekonstrukcji”. Z uwagi na aktualne problemy związane z zaprzeczeniem autorstwa twórcy, prezentację pojęcia „reprodukcji” warto byłoby poszerzyć o kilka słów komentarza poświęconych popularnym na rynku sztuki seriom autorskim (grafiki artystyczne), które tracą m. in. walor autentyczności w razie przekroczenia limitów zwielokrotnienia wyznaczonych przez twórcę, co wymagałoby poszerzenia rozważań także o

regulacje zawarte w art. 117, art. 122 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. 2025, poz. 24). Problem ten aktualny jest również w odniesieniu do oceny autentyczności rzeźb i płaskorzeźb jeżeli wykonywane są techniką odlewów lub drukarek 3D.

W rozdziale III przedstawiona została historia fałszerstw dzieł sztuki z perspektywy światowej i zawężony już tylko do krajowego poziomu problem dostępności danych dotyczących fałszerstwa dzieł sztuki i oceny autentyczności dzieł sztuki w Polsce. Zestawienie obszarów badawczych czyni ten rozdział zróżnicowanym tematycznie. Wszystkie z poruszonych kwestii posiadają jednak istotne znaczenie dla oceny zachowania polegającego na fałszerstwie dzieła sztuki. Należy zgodzić się z krytycznymi uwagami Autorki dotyczącymi funkcjonowania ekspertów sztuki i wartości ich opinii, formułowanych wobec braku przyjęcia dotychczas w Polsce branżowych regulacji konstytuujących samodzielny zawód eksperta sztuki (s. 87). Autorka trafnie stwierdza, że obecny stan ułatwia manipulowanie rynkiem sztuki i wzbudza wątpliwości co do rzetelności przygotowywanych ekspertyz.

Rozdział IV zawiera ogólne uwagi w zakresie prawnokarnej reakcji w kontekście fałszerstw na rynku sztuki. Obejmuje prezentację czynów, które mogą zostać uwzględnione przy karnoprawnej ocenie odpowiedzialności sprawcy fałszerstwa dzieła sztuki oraz osób pośrednio lub bezpośrednio podejmujących działania w celu wprowadzenia fałszyfikatów do obrotu. Wnikliwie opisano określone w art. 270 § 1 k.k. przestępstwo podrobienia lub przerobienia dokumentu oraz określone w art. 306 k.k. fałszerstwo znaku towarowego, przede wszystkim w kontekście oceny zachowania polegającego na umieszczeniu kontrowersyjnej sygnatury. W odpowiednim zakresie uwzględnione zostały również regulacje zawarte w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Z punktu widzenia postawionych tez badawczych w niniejszym rozdziale wokół przestępstwa przerobienia/podrobienia dokumentu warto było zasygnalizować również problemy opracowania dokumentacji proveniencji fałszyfikatów, głównie w postaci nieautentycznych certyfikatów załączanych do oferowanych do sprzedaży obiektów. Biorąc z kolei pod uwagę, że obecnie obrót dziełami sztuki w dobie globalnej cyfryzacji w głównej mierze prowadzony jest *online*, wśród czynników o istotnym znaczeniu dla ścigania zachowań polegających na sprzedaży fałszywych dzieł sztuki, w tym również w warunkach określonych w art. 109b. ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami zasadne zdaje się wyróżnienie rynku sztuki jako szczególnej kategorii wymagającej kontroli prowadzonej przez organy ścigania zarówno w celach prewencyjnych, jak i wykrywczych. Uniwersalny charakter internetowego rynku sztuki ze względu na eliminację ograniczeń geograficznych i



ekonomicznych stwarza warunki nie tylko dla dogodnej wymiany handlowej, ale poszerza też możliwości zachowań przestępczych, udostępniając nowe metody działania, nieznane w obrocie stacjonarnym.

Rozdział V w całości poświęcony został zagadnieniom, jakie zachowanie polegające na sporządzeniu falsyfikatu dzieła sztuki generuje na gruncie art. 109a. i 109b. ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Rozdział ten cechuje się wysokim poziomem merytorycznym, Autorka wyczerpująco opisuje znamiona komentowanych czynów oraz analizuje formy sprawcze. Z uznaniem należy odnieść do rozważań wokół kwestii „darowizny” odczytywanej jako formy „zbycia” nieautentycznego zabytku. Zamykające rozdział rozważania dotyczące wymiaru kary ograniczone zostały do wskazania sankcji przewidzianych w komentowanych przepisach. Zwraca jednak uwagę, że art. 109a. ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami nie rozstrzyga jednoznacznie jaki los powinien spotkać pozorny zabytek, którego brak autentyczności został potwierdzony prawomocnym orzeczeniem sądu. Określona w tym wypadku sankcja, nie zawiera dyspozycji dotyczącej falsyfikatu w postaci np. obligatoryjnego orzeczenia jego przepadku. Sąd fakultatywnie może orzec o przepadku przedmiotu na podstawie ogólnej dyrektywy sformułowanej w art. 44 § 1 k.k. zgodnie z którą orzeka się przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa. Niedosyt budzi więc brak stanowiska Autorki wobec wspomnianej kwestii.

W rozdziale VI zawarta została charakterystyka fałszerstwa dzieła sztuki jako przestępstwa oszustwa określonego w art. 286 k.k. Rozdział ten podobnie, jak rozdział V cechuje wysoki poziom merytoryczny. Autorka uwzględniając i aprobuując dotychczasowe poglądy doktryny przedstawiła podstawy ścigania zachowania polegającego na oferowaniu do sprzedaży falsyfikatu, przedstawianego jako oryginalne dzieło sztuki. W strukturze tego rozdziału ważne miejsce zajmuje, wyodrębniona w podrozdziale 6.3. kwestia obrotu falsyfiakami jako przestępstwa z art. 286 k.k. (s. 143-146). Autorka trafnie dostrzegła potrzebę oceny zakresu odpowiedzialności prawnej osoby pośredniczącej w zbyciu falsyfikatu, jeżeli podejmowane przez nią czynności łączą się z wykonywaniem zawodu lub prowadzoną działalnością. Opierając się na stanowisku SN wyrażonym w wyroku z dnia 10 marca 2004 r. (sygn. II KK 381/03, s. 145) przyjęto, że możliwość przypisania odpowiedzialności karnej osobie pośredniczącej w transakcji może nastąpić wówczas, gdy jest ona świadoma, że oferowany przedmiot jest falsyfikatem. Poza omówioną na tle wspomnianego orzeczenia kwestią ochrony praw pokrzywdzonego i możliwością uruchomienia postępowania kompensacyjnego, z punktu widzenia odpowiedzialności karnej nieuczciwego pośrednika (marszanda) pożądana zdaje się

być także refleksja w przedmiocie wymiaru kary, np. z rozważeniem możliwości orzeczenia określonego w art. 41 § 1 i 2 k.k. środka karnego w postaci zakazu wykonywania zawodu lub prowadzenia działalności.

Ostatni, VII rozdział pracy przybliża praktykę funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości w sprawach o fałszerstwa dzieł sztuki. W rozdziale, mimo, że z tytułu wynika, że ocenie poddana zostanie aktywność organów wymiaru sprawiedliwości, wykorzystano też dane uzyskane z wybranych prokuratur.

Uzyskany materiał badawczy obejmował lata 2012-2022. Zgodnie z oczekiwaniami Autorki przekazany został z Prokuratury Krajowej, prokuratur regionalnych, wybranych prokuratur okręgowych i rejonowych oraz wybranych sądów okręgowych i rejonowych. Z uzyskanych danych wynika, że fałszerstwo dzieła sztuki, oceniane jako przestępstwo określone w art. 109a. ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami należy do grupy przestępstw rzadko popełnianych, podobnie jak i przestępcze zachowania polegające na wprowadzeniu do obrotu fałszyfikatów i to zarówno w warunkach określonych w art. 109b. ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, jak i w art. 286 § 1 k.k. Niski wynik ilościowy w zakresie zakończenia postępowania przygotowawczego wniesieniem oskarżenia do sądu, sprawia, że i na poziomie stadium jurysdykcyjnego przestępstwa te zajmują marginalne miejsce w praktyce sądów powszechnych.

Zestawienie uzyskanych danych na poziomie prokuratur oraz zestawienie danych uzyskanych na poziomie sądów zamyka ich wnikliwa ocena, która umożliwiła sformułowanie racjonalnych wniosków w postaci wskazania przyczyn takiego stanu rzeczy. Autorka trafnie jako jedną z nich wskazuje trudność wykrycia tego rodzaju przestępstw przez organy ścigania, która może łączyć się też z brakiem świadomości pokrzywdzonych, że do popełnienia przestępstwa w ogóle doszło (s. 175).

Zamykające pracę wnioski są kompletne i spójne z prowadzonymi wcześniej rozważaniami, cechuje je umiejętnie dobrana argumentacja. Wyprowadzone wnioski potwierdzają postawione tezy, co wskazuje na osiągnięcie przez Autorkę wyznaczonego celu badawczego.

#### **IV. Strona formalna pracy**

Strona formalna pracy nie budzi zastrzeżeń, Autorka dobrze opanowała warsztat przygotowania rozprawy doktorskiej i posługuje się dobrym językiem prawniczym. Stawia kompletne tezy i formułuje logiczne i spójne wnioski.



W ogólnej ocenie praca została przygotowana w sposób staranny i przemyślany, zdarzają się jednak „literówki” np. „dobru” zamiast „dobra” (s. 21), „obserwatorowi” zamiast „obserwatora” (s. 28), „punktu” zamiast „punkt” (s. 36), „Tworze się je...” (s. 61), „Nie zmienia do jednak tego...” (s. 86), czy wreszcie przestawienie szyku zdania, co zmienia jego sens w „każde dobro kultury jest dziełem sztuki, ale nie każde dzieło sztuki jest dobrem kultury” powinno być: „każde dzieło sztuki jest dobrem kultury, ale nie każde dobro kultury jest dziełem sztuki” (s. 198).

## **V. Metoda badawcza**

W dysertacji wykorzystano metodę formalno-prawną, metodę historyczną oraz empiryczną. Wykorzystanie wszystkich z wymienionych metod jest uzasadnione tematem pracy. Autorka umiejętnie posługuje się wykorzystanymi metodami badawczymi.

Przeprowadzona przez Autorkę analiza omawianych w pracy zagadnień ma pogłębiony charakter i uwzględnia różne rozwiązania, wobec których Autorka należycie uzasadnia swoje stanowisko.

## **VI. Wykorzystanie źródeł**

W pracy wykorzystano dostępną literaturę, obejmującą 155 pozycji, wśród których znalazła się większość kluczowych dla tematu pracy opracowań. W odpowiednim zakresie uwzględniono aktualne i historyczne źródła prawa, orzecznictwo TK, SN, sądów powszechnych a także w ograniczonym zakresie prawa międzynarodowego i prawa Unii Europejskiej. Ocena wykorzystania źródeł jest zatem pozytywna.

## **VII. Konkluzja**

Uwzględniając sformułowane powyżej uwagi stwierdzam, że recenzowana rozprawa stanowi rzetelne, przemyślane i oryginalne rozwiązanie problemu badawczego z zakresu nauk prawnych. Praca reprezentuje wysoki poziom merytoryczny.

Autorka potrafi identyfikować kluczowe dla omawianej problematyki zagadnienia oraz prowadzi spójne rozważania, zajmując należycie uargumentowane stanowisko w omawianych kwestiach. Wykazała się bardzo dobrą znajomością prawa ochrony dóbr kultury, prawa

karnego, prawa karnego procesowego oraz prawa autorskiego i praw pokrewnych, co potwierdza przekonanie o dojrzałości badawczej Pani mgr Karoliny Łagockiej-Zielenkiewicz.

Dysertacja posiada charakter twórczy i nowatorski. Skłania do dyskusji naukowej wokół poruszanych w niej problemów. Nie zawiera błędów merytorycznych, nasuwa co prawda kilka uwag, ale raczej o charakterze polemicznym niż krytycznym. Z przekonaniem stwierdzam zatem, że recenzowana praca spełnia wymagania ustawowe stawiane rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A. Gercela *[signature]*

poznań 10.08.2015